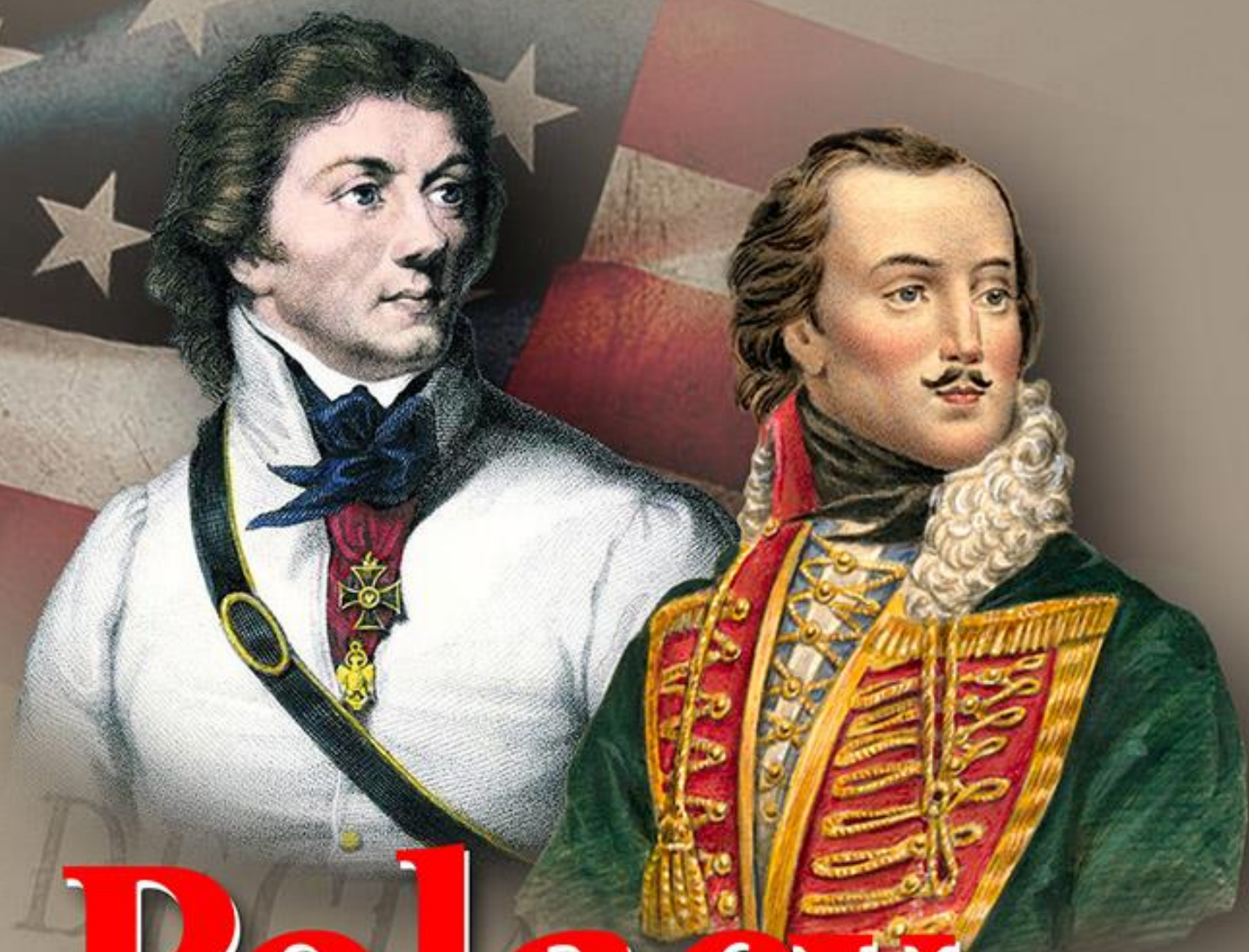


Longin Pastusiak



Polacy

w zaraniu

Stanów Zjednoczonych

UNITED STATES OF AMERICA,
In GENERAL CONGRESS Assembled.
When it becomes necessary for one
People to separate from another, and to assume among the powers of the earth, the separate and equal station to which the laws of nature and of nature's God entitle them, a decent respect to the opinions of mankind requires that they should declare the causes which impel them to the separation.
We the Representatives of the United States of America, in Congress assembled, do hereby declare that the following are the causes which impel us to the separation:
For protecting them by a mock Trial, from punishment for any Murders which they should commit on the Inhabitants of these States;
For cutting off our Trade with all parts of the world;
For imposing Taxes on us without our Consent;

Longin Pastusiak

POLACY W ZARANIU

STANÓW ZJEDNOCZONYCH

[Wydawnictwo Estymator](#)

Warszawa 2021

ISBN: 978-83-66719-35-4

Autor okładki: Marcin Labus

Tekst: Wiedza Powszechna, Warszawa 1992 (Wikiźródła)

Licencja: Creative Commons – Uznanie autorstwa 3.0 Polska

Spis treści

<i>Od Autora</i>	1
<i>PIERWSI POLACY W AMERYCE PÓŁNOCNEJ</i>	3
<i>1 Początki osadnictwa polskiego</i>	4
<i>2 W oczach historyków i polityków</i>	24
<i>POLACY W WOJNIE O NIEPODLEGŁOŚĆ STANÓW ZJEDNOCZONYCH</i>	29
<i>1 Tadeusz Kościuszko</i>	30
<i>2 Kazimierz Pułaski</i>	55
<i>3 Mniej znani bohaterowie</i>	80
<i>POLSKA I STANY ZJEDNOCZONE W XVIII WIEKU</i>	92
<i>1 Polska a amerykańska wojna o niepodległość</i>	93
<i>2 Stany Zjednoczone wobec Konstytucji 3 maja</i>	103
<i>3 Stany Zjednoczone a rozbiory Polski</i>	109
<i>4 Amerykanie w Polsce XVIII wieku</i>	113
General Charles Lee	113
Amerykanin sekretarzem Stanisława Augusta.....	114
John Paul Jones.....	118
Joel Barlow	118

Od Autora

Ameryka została odkryta przez Krzysztofa Kolumba 500 lat temu (1492 r.). Pierwsi Polacy przybyli do Ameryki Północnej w roku 1608. Stany Zjednoczone powstały jako niezależne państwo ponad 200 lat temu (1776 r.). I tak się złożyło, że gdy Stany Zjednoczone walczyły o uzyskanie niepodległości, Polska stopniowo ją traciła; gdy młoda republika amerykańska pojawiła się na politycznej mapie świata, Polska była z niej wymazywana. Choć w owych latach Stany Zjednoczone i Polska nie nawiązały oficjalnych stosunków dyplomatycznych, Polacy byli świadkami narodzin Stanów Zjednoczonych i przyczynili się do uzyskania wolności przez kolonie angielskie w Ameryce. Wielu Polaków zapłaciło za sprawę niepodległości Stanów Zjednoczonych najwyższą cenę — cenę życia.

Praca ta jest zbiorem szkiców o polsko-amerykańskich związkach w zaraniu Stanów Zjednoczonych, o wczesnym osadnictwie polskim w Ameryce Północnej, począwszy od przyjazdu pierwszych Polaków do Jamestown w stanie Wirginia w 1608 roku, o udziale Polaków w amerykańskiej wojnie o niepodległość, wreszcie o stanowisku Polski i Stanów Zjednoczonych wobec ważniejszych wydarzeń, jakie miały miejsce w tych krajach w ostatnim ćwierćwieczu XVIII wieku.

Wkład Polaków w rozwój cywilizacji amerykańskiej w jej wczesnym okresie nie zawsze znajduje właściwe odzwierciedlenie w historiografii amerykańskiej. Zaniedbania te próbowali i nadal próbują odrobić w Stanach Zjednoczonych historycy polskiego pochodzenia. Największe zasługi ma tu Mieczysław Haiman (urodzony w Łączowie w 1888 r., zmarł w Chicago w 1949 r.), który zyskał sobie miano niestrudzonego poszukiwacza polskich śladów w Ameryce. W książce tej nawiązałem do licznych prac tego historyka, uwzględniłem też publikacje o związkach polsko-amerykańskich pióra innych historyków ze Stanów Zjednoczonych, których nazwiska wymieniam w kolejności alfabetycznej: Dorothy Adams, Edmund L. Kowalczyk, Waław Kruszka, Eugeniusz Kusielewicz, Laura Pilarski, Ladislas J. Siekaniec, Sigmunt H. Umiński, Karol Wachtl, Arthur L. Waldo, Joseph A. Wytrwal. Zróznicowana jest wartość naukowa publikacji, na które się powołuję. Granica między legendą, prawdopodobieństwem a rzeczywistym faktem historycznym w niektórych publikacjach jest bardzo cienko zarysowana, a niekiedy wręcz zanika. Wszędzie tam, gdzie baza źródłowa jest niepełna, a zdarzenia bardzo odległe w czasie, do głosu dochodzą wytwory wyobraźni ludzkiej, hipotezy, przypuszczenia. Ale i one mogą być interesującym tworzywem dla autora i przedmiotem

zainteresowania Czytelnika. Dlatego w pracy tej nie stroniłem od tego typu materiałów, zwłaszcza że celem moim było napisanie książki popularnonaukowej.

Przypisy ułatwiają dodatkowe studia tym Czytelnikom, którzy zechcą zgłębić poruszane przeze mnie problemy.

Szkice zawarte w tej książce z pewnością nie wyczerpują problematyki związków polsko-amerykańskich do końca XVIII wieku. Tematyka ta, nie w pełni przeanalizowana przez historyków, czeka na całościowe opracowanie. Można mieć nadzieję, że pracę tę podejmą również historycy w Polsce, wśród których po długiej przerwie obserwuje się wzrastające zainteresowanie problematyką amerykańską.

PIERWSI POLACY W AMERYCE PÓŁNOCNEJ

1

Początki osadnictwa polskiego

Związki polsko-amerykańskie są o wiele starsze aniżeli Stany Zjednoczone. Polacy byli już na kontynencie północnoamerykańskim, zanim Kościuszko i Pułaski przybyli tam, by uczestniczyć w wojnie niepodległościowej, zanim wśród kolonistów angielskich zrodziła się myśl o stworzeniu niepodległego państwa.

Kiedy pierwsi Polacy przybyli do Ameryki — tego nikt właściwie nie jest dziś w stanie ustalić. Legenda zbyt mocno przemieszała się z prawdą, abyśmy mogli wiernie odtworzyć fakty i oddzielić je od fikcji.

Legenda głosi, że pierwszym Polakiem, który miał przybyć do Ameryki, był Jan z Kolna, pozostający w służbie króla duńskiego Chrystiana I (panował 1448-1481). Miało to nastąpić w 1476 roku, a więc na 16 lat przed Krzysztofem Kolumbem. Jan z Kolna miał dotrzeć do wybrzeży dzisiejszego Labradoru i płynąć na południe wzdłuż brzegów kontynentu amerykańskiego. Jego odkrycie nie zyskało jednak rozgłosu, ponieważ — według legendy — zginął w drodze powrotnej.

W kronikach skandynawskich i niemieckich rzeczywiście spotyka się wzmianki o żeglarzu nazwiskiem „Scolnus” lub „Scolvus”. Istnieje zresztą kilkanaście wersji tego nazwiska. Joachim Lelewel pierwszy wysunął hipotezę, że chodzi tu o Jana z Kolna. Kierował się przy tym raczej względami patriotycznymi, żadnymi dowodami bowiem nie rozporządzał.

Tadeusz Estreicher tak pisze na ten temat: „Nie wygłaszam, nie proponuję żadnej formy nazwiska Jana z Kolna, nie odmawiam mu pochodzenia polskiego, ale tak samo nie wykluczam pochodzenia skandynawskiego, bo do tego brak danych; natomiast stwierdzam, że dzisiejsi uczeni nie wszyscy się zgadzają na fakt odkrycia Ameryki przez «Scolnusa» i na jego pochodzenie polskie”.¹

Wacław Słabczyński po przeanalizowaniu i porównaniu różnych hipotez dotyczących „Scolnusa” doszedł do następujących wniosków:

„Okolo 1476 r. żeglarz w służbie duńskiej o imieniu Jan, lecz o nie ustalonym nazwisku i

¹Karol Wachtl: *Polonia w Ameryce. Dzieje i dorobek*. Filadelfia 1944, s. 25—26.

narodowości, miał dotrzeć do północnego wybrzeża Ameryki w nie określonym bliżej miejscu (Ziemia Baffina, Cieśnina Hudsona, Labrador?). Oprócz wzmianek o tym fakcie w literaturze szesnasto- i siedemnastowiecznej oraz na globusach i mapach tej epoki żadnych innych dokumentalnych danych na temat tej podróży nie ma. Z tych względów niektórzy współcześni autorzy kwestionują w ogóle fakt takiej wyprawy, jak i nawet istnienie samego żeglarza².

Wacław Słabczyński uważa, że więcej światła na hipotezę o Scolnusię mogłyby rzucić archiwa portugalskie, hiszpańskie lub angielskie, w których jak dotąd nie szukano materiałów dotyczących tego podróżnika. Tak więc legenda o Janie z Kolna czeka nadal na naukową weryfikację.

Wiadomość o odkryciu Ameryki przez Kolumba w każdym razie dotarła do Polski stosunkowo wcześnie.

Bolesław Olszewicz doszukał się około 60 wzmianek o Ameryce w 39 pracach w polskiej literaturze XVI i XVII wieku.³ Słusznie zauważa Janusz Tazbir, że nie jest to liczba kompletna, w wielu dziełach bowiem nie wymienia się Ameryki z nazwy, lecz używa się innych określeń, jak np. Nowy Świat. „Po polsku sformułowania tego użył pierwszy — jak się wydaje — Biało-brzeski, w swej *Postylli* pisał o «Indyjej, który [sic] zowią Nowy Świat»⁴. Jednakże zainteresowanie wielkimi odkryciami, a w szczególności Ameryką, w Polsce było znacznie słabsze niż np. w Portugalii czy Hiszpanii.

Pierwszą w literaturze polskiej wzmiankę o Ameryce znajdujemy w pracach Jana Sacrobasa, ze wstępem Jana z Głogowa. Jan z Głogowa był profesorem Akademii Krakowskiej. Książka *Introductorium Compendiosum in Tractatum Sphaere Materialis* została opublikowana w Krakowie w 1506 roku. Wiadomości o odkryciu Ameryki dotarły do Polski zapewne kilka lat wcześniej, przypuszczalnie około 1500 roku.

W 1512 roku Jan ze Stobnicy opublikował prawdopodobnie pierwszą w Polsce mapę Ameryki w swoim dziele *Introductio in Ptholomei Cosmographiam*, opartym na książce niemieckiego geografa M. Waldseemüllera. Były to w ogóle pierwsze mapy wydane w Polsce.

²Wacław Słabczyński: *Polscy podróżnicy i odkrywcy*. Warszawa 1973, s. 270-272.

³Bolesław Olszewicz: *Polska a odkrycie Ameryki*. „Comptes rendus de la Société des Sciences et des Lettres de Wrocław”, vol. 2, 1947.

⁴Janusz Tazbir: *Szlachta a konkwistadorzy. Opinia staropolska wobec podboju Ameryki przez Hiszpanię*. Warszawa 1969, s. 13.